

POSTANOWIENIE

Dnia 28 maja 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Sobczak

na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.)

po rozpoznaniu w dniu 28 maja 2015 r.,

sprawy **S. K.**

skazanego z art. 282 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i inne

z powodu kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 26 listopada 2014 r., zmieniającego
wyrok Sądu Okręgowego w W.

z dnia 23 grudnia 2013 r.

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. zwolnić skazanego od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.**

UZASADNIENIE

S. K. wyrokiem Sądu Okręgowego w W. z dnia 23 grudnia 2013 r., został skazany za: czyn z art. 258 § 2 k.k. (pkt I) na karę 1 roku pozbawienia wolności, za czyn z art. 282 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. (czyn z pkt II) karę 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności, zaś uniewinniony od popełnienia czynu z art. 282 k.k., art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. Na mocy art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierzono temu skazanemu karę łączną 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności (pkt III) zaliczając na jej poczet okres rzeczywistego pozbawienia w sprawie (pkt V).

Od tego wyroku apelację w stosunku do S. K. wywiódł, na jego niekorzyść, prokurator.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 26 listopada 2014 r., zmienił zaskarżony wyrok m. in. w odniesieniu do S. K. w ten sposób, że podwyższył do 3 lat orzeczoną w pkt II wyroku Sądu Okręgowego karę pozbawienia wolności za czyn z art. 282 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. (pkt I) i określił wobec skazanego nową karę łączną w wymiarze 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności (pkt III).

Od tego orzeczenia została wywiedziona kasacja przez obrońcę S. K., w której zarzucił rażącą obrazę przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.k., poprzez lakoniczne, niespełniające wymogów ustawy, odniesienie się w treści uzasadnienia przez Sąd II instancji do przyczyn, jakie kierowały nim przy zmianie (podwyższeniu) wysokości orzeczonej wobec skazanego kary pozbawienia wolności w wymiarze przeszło dwukrotnie wyższym niż kara orzeczona przez Sąd I instancji (z 1 roku i 3 miesięcy do 3 lat za czyn z pkt II oraz karę łączną z 1 roku i 6 miesięcy na 3 lata i 6 miesięcy); rażącą obrazę prawa materialnego, tj. art. 53 § 1 i 2 k.k., poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i wymierzenie skazanemu za czyn z pkt II kary, której dolegliwość w sposób oczywisty i jaskrawy przekracza stopień jego winy, nie uwzględnia stopnia społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez skazanego, nie bierze pod uwagę celów zapobiegawczych i wychowawczych, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeb w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, brak uwzględnienia rodzaju i rozmiaru ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunków osobistych sprawcy, jego zachowania się po popełnieniu przestępstwa a także zachowania pokrzywdzonej; rażącą obrazę prawa materialnego, tj. art. 115 § 2 k.k., poprzez jego niewłaściwe zastosowanie przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu, nieprawidłowe wzięcie przez Sąd Apelacyjny pod uwagę rodzaju i charakteru naruszonego dobra, rozmiaru wyrządzonej i grożącej szkody, sposobu i okoliczności popełniania czynu, a także postaci zamiaru i motywacji sprawcy; rażącą obrazę prawa materialnego, tj. art. 60 § 2 pkt 1 k.k. w zw. z art. 60 § 6 pkt 3 k.k., poprzez ich niezastosowanie w sytuacji gdy z niekwestionowanych ustaleń faktycznych wynika, że poszkodowana pojechała się ze skazanym, co

doprowadziło do wymierzenia skazanemu kary w wymiarze powyżej maksimum przewidzianego w art. 60 § 6 pkt 3 k.k.

Skarżący w konkluzji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w odniesieniu do skazanego.

Prokurator w odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy, zważył, co następuje:

Kasacja jest bezzasadna w stopniu oczywistym, dlatego podlega oddaleniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Analiza tak zarzutów kasacyjnych jak i przywołanej na ich poparcie argumentacji, w sposób przekonujący uzewnętrznia rzeczywisty cel skarżącego, jakim jest sprowokowanie przed Sądem Najwyższym kontroli orzeczenia Sądu Apelacyjnego w zakresie orzeczonej (podwyższonej) wobec skazanego kary pozbawienia wolności za czyn z pkt II oraz określenia nowej kary łącznej.

Od razu podjąć wypada, że wywiedzione zarzuty są ukrytą postacią składania rażącej niewspółmierności kary. Takiej oceny nie zmienia wyrażona przez skarżącego świadomość - wsparta odpowiednim orzecznictwem co do podstaw i dopuszczalności wnoszenia tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia - skoro opiera się ona tylko na pustej deklaracji.

Pomimo wielokrotnego wypowiedziania się przez Sąd Najwyższy w kwestii niedopuszczalności wskazywania w kasacji na rażącą niewspółmierność kary, jeszcze raz należy podkreślić, iż tego zakazu, wynikającego wprost z art. 523 § 1 k.p.k., nie da się skutecznie ominąć także w drodze podnoszenia zarzutu rażącego naruszenia art. 53 k.k.

Przepis ten nie ma charakteru normy stanowczej (zawierającej nakaz lub zakaz określonego zachowania), zatem jego obraza – w rozumieniu art. 438 pkt 1 k.p.k. – nie wchodzi w grę. Wspomniany przepis określa objęte sferą swobodnego sędziowskiego uznania ogólne dyrektywy wymiaru kary, dlatego podważenie przyjętej na ich podstawie oceny sądu jest możliwe tylko w ramach zarzutu rażącej niewspółmierności kary (zob. *postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2015 r., V KK 331/14*, Lex 1640273 i przywołane tam orzecznictwo).

Bezzasadny i na granicy dopuszczalności jest także zarzut dotyczący obrazy art. 60 § 2 pkt 1 k.k. w zw. z art. 60 § 6 pkt 3 k.k. Przywołany przepis ma fakultatywny charakter, co oznacza, iż decyzja o jego zastosowaniu wynikać może jedynie z ustaleń i oceny Sądu. Wskazać trzeba, iż obraza przepisom prawa materialnego zachodzić będzie wówczas gdy dojdzie do niezastosowania przepisu o charakterze bezwzględnym i obligatoryjnym, a także wtenczas gdy do określonego stanu faktycznego zastosuje się niewłaściwy przepis lub dokona błędnej wykładni. W przedmiotowej sprawie nie mamy bowiem do czynienia z żadną z opisanych wyżej sytuacji a zatem jakiegokolwiek rozważania co do naruszenia przez Sąd art. 60 § 2 i 6 k.k., są w tym miejscu bezprzedmiotowe.

Myli się również obrońca twierdząc, iż Sąd Apelacyjny dopuścił się obrazy art. 115 § 2 k.k. Trudno w jakikolwiek sposób odnieść się do treści tego zarzutu, skoro poza przywołaniem kodeksowych kwalifikatorów warunkujących i wpływających na stopień społecznej szkodliwości czynu, nie przytoczono jakichkolwiek faktycznie istniejących w tej materii racjonalnych argumentów.

Na marginesie zauważyć należy, iż niepoprawnie skarżący do jednej argumentacji wrzucił dyrektywy sądowego wymiaru kary oraz społeczną szkodliwość czynu. Nie mają bowiem dla oceny stopnia społecznej szkodliwości znaczenia takie elementy jak: poprawne życie po popełnieniu przestępstwa, pozytywna opinia, stałe zatrudnienie, brak konfliktu z prawem, trudna sytuacja rodzinna i materialna. W większości okoliczności powyższe wprowadzi Sąd uwzględnia przy wymiarze kary, jednakże nie w aspekcie określenia społecznej szkodliwości czynu.

Nie może być i tak, jak pragnie tego skarżący, iż jedynymi podlegającymi weryfikacji i godnymi dostrzeżenia w procesie wymiaru kary staną się okoliczności, które odnoszą się do osoby skazanego i miały miejsce po popełnieniu przestępstwa, nawet wówczas jeśli są to okoliczności pozytywne z punktu widzenia oceny obecnego życia zainteresowanego. Znaczny upływ czasu od momentu popełnienia czynu aż do skazania winien być i był w omawianej sprawie uwzględniany, jednakże nie z takim natężeniem i skutkiem dla wymiaru kary jakby życzył sobie obrońca. Kwestie zaś związane z trudną sytuacją rodzinną skazanego, pozostają zupełnie ambiwalentne dla niniejszego przedmiotu, mogą zaś mieć znaczenie dla

postępowania w przedmiocie odroczenia wykonania kary bądź przerwy w jej wykonaniu.

Wreszcie zauważyć wypada, iż Sąd Apelacyjny kreując wobec skazanego nową karę za czyn z pkt II w pełni podzielił wszelkie ustalenia Sądu I instancji karę tę w istocie warunkując. Uznał jednak, iż biorąc pod uwagę zarówno dyrektywy sądowego wymiaru kary, społeczną szkodliwość przypisanego skazanemu czynu, okoliczności obciążające skazanego ale także znaczny upływ czasu od popełniania tego przestępstwa kara wymierzona przez Sąd Okręgowy jawi się jako nadzwyczaj łagodna a przez to nie spełniająca swej roli w zakresie prewencji ogólnej i szczególnej (str. 29 i n.). Pominąć przecież nie można, iż kara 1 roku i 3 miesiące pozbawienia wolności pierwotnie orzeczone za to przestępstwo jest karą w dolnej granicy ustawowego zagrożenia, co wydaje się nieuzasadnione zważywszy na uprzednią karalność S. K., w tym popełnienie przypisanego czynu w warunkach recydywy podstawowej. Sąd Apelacyjny zwrócił także uwagę na fakt, iż Sąd Okręgowy nie znalazł wobec skazanego żadnej okoliczności łagodzącej, co również nie uprawnia wymierzenia tak łagodnej kary.

Nie można zgodzić się ze skarżącym, iż w przedmiotowej sprawie nie doszło do indywidualizacji kary i rozpatrzenia jej wymiaru z punktu indywidualnych warunków każdego skazanego. To, że Sąd na równi potraktował i ocenił sytuację: P., K. i S. nie było nieprawidłowe zważywszy, że jak wykazano na str. 50 i n. uzasadnienia Sądu I instancji, ocena indywidualnych okoliczności kształtujących karę co do tychże oskarżonych była tożsama.

Przytoczone powyżej argumenty Sądu II instancji co do reformatoryjnego rozstrzygnięcia w przedmiocie wymierzenia podwyższonej kary 3 lat pozbawienia wolności za czyn z pkt II oraz określenia kary łącznej na 3 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności czynią zarzut naruszenia przez ten Sąd art. 7 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.k. niezasadnym.

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w części dyspozytywnej postanowienia.